

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu.

Ceny prenumeraty:
 We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2—, kwart. 6—
 z dostawą do domu . . . mies. zł. 2 40, kwart. 7—
 Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2 40, kwart. 7—
 Za granicą mies. zł. 5—, kwart. 15—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17.
 Konto PKO Lwów № 504.044

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.
 Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
 Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU
10 gr.

Ceny ogłoszeń:
 Za 1 wiersz millimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, raski w teście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1—, za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5, Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagranicą o 50 proc. drożej

Polsko-włoska współpraca kulturalna.

Otwarcie włoskich Instytutów kultury w Warszawie i w Krakowie ma swoje szczególne i to wielkie znaczenie. Chociaż nie jest to oczywiście żaden doniosły akt polityczny, to jednak kto wie, czy właśnie tego rodzaju poczynania nie mogą stać się kiedyś w przyszłości podbudową pod robotę polityczną w wielkim stylu. Bo w współzyciu narodów musi istnieć właściwa koordynacja pomiędzy t. zw. wielką polityką, pomiędzy systemem sojuszków i porozumień a wzajemnym poznaniem się i zrozumieniem. Ten brak poznania i zrozumienia wzajemnego utrudnia aż nazbyt często wzajemną politykę.

Współpraca kulturalna polsko-włoska ma naprawdę piękne i dawne tradycje. Już od połowy wieku XIV do społeczeństwa polskiego przenikają prądy kultury włoskiej zarówno ze źródeł kościelnych jak i z uniwersytetów w Padwie, Bolonii i Pawji. W połowie XV. wieku wielki humanista Francesco Piccolomini, późniejszy papież Pius II., nawiązuje stosunki z dworem polskim. Humanista Buonaccorsi-Kallinach zostaje wychowawcą synów Kazimierza Jagiellończyka. W epoce Bony Sforza kilka tysięcy wybitnych Włochów znalazło się w Polsce na wybitnych stanowiskach. A ileżto zaczerpnęli z kultury włoskiej Jan Kochanowski, Łukasz Górnicki i Andrzej Frycz Modrzewski! Elementy stosunków kulturalnych przewija się jak nie złota we współzyciu Polski i Włoch.

Otwarcie Instytutów kultury włoskiej stanowi ważny etap stosunków kulturalnych między obu narodami. We Włoszech okazano już przedtem bardzo wiele dobrej chęci zapoznania się z naszą kulturą. Zaczęto się tam uczyć po polsku i wykladać po polsku na uniwersytetach. Niema bodaj w żadnym kraju tak znakomitego polonisty jakim jest we Włoszech prof. Maver w Rzymie. W Rzymie też dzięki staraniom wielce zasłużonego Stowarzyszenia włosko-polskiego rozpoznała się wśród wzmagającego się zainteresowania Włochów znajomość kultury polskiej i bujnego życia nowej Polski. W Warszawie dzięki powstaniu nowego Instytutu Włoskiego uzupełni się działalność stowarzyszenia włosko-polskiego Dante Alighieri, iaka stowarzyszenie to rozwijało od trzech lat z uznania godną gorliwością.

W obszernej siedzibie Włoskiego Instytutu w Warszawie mieścić się będzie biblioteka, posiadająca 4000 książek z dziedziny literatury, nauki, techniki, sztuki. W jednej z sal Instytutu zostanie otwarta czytelnia obficie zaopatrzona w tygodniki i periodyki. W trzech aulach wykładowych odbywać się będą lekcje języka włoskiego, oddzielne wybitnych osobistości obu krajów z różnych dziedzin.

Należy żywić niepłonna nadzieję, że Instytuty włoskie w Polsce osiągną wnet szeroki rozwój, spełniając tę misję naukową, jaka od lat pełni placówka Polskiej Akademii Umiejętności w Rzymie i że przyczynią się znakomicie do wzajemnego poznania się Polski i Włoch i do rozwoju tak doniosłych studiów naukowych na polu historii, języka i kultury obu krajów.

A. I.

Minister Laval o stosunkach z Polską. Znowu sprawa paktu wschodniego.

Paryż. 17. XI. (PAT). Dzienniki paryskie zgodnie stwierdzają, że min. Laval był wczoraj wielokrotnie interpelowany w sprawie paktu wschodniego. „Echo de Paris” pisze, że Laval oświadczył na komisji spraw zagr. Izby, iż w sprawie paktu wschodniego pragnie kontynuować politykę min. Barthou, ale najgorętszym jego życzeniem jest porozumienie z Polską. Nigdy nie porzuciliśmy naszej sojuszniczki — miał oświadczyć min. Laval. — Gdy byłem ministrem spraw zagran. w 1931 r. i kiedy mówiono o możliwościach rokowań z Niemcami, nigdy nie zamierzałem żądać od Polski wyrzeczenia się części terytorjów na rzecz jej sąsiedów.

Przechodząc do sprawy paktu wschodniego dziennik twierdzi, że Polska uczyniła zastrzeżenia co do Litwy, z którą nie utrzymuje stosunków dyplomatycznych. Min. Laval miał oświadczyć, że zgadza się na to, aby Polska nie przyjmowała na siebie żadnych zobowiązań w stosunku do Litwy.

Polska życzyła sobie, aby pakt wschodni, który ma podpisać, nie obejmował Czechosłowacji. Min. Laval dał do zrozumienia komisji, że Czechosłowacja sama z własnej inicjatywy wycofała się z tego, co dotyczy Polski. Ale czy Francja zdecyduje się na podpisanie paktu wówczas, gdy wskutek stanowiska innych mocarstw znajdzie się sama wobec Związku sowieckiego? Na to pytanie Laval miał odpowiedzieć, że zasadniczo, narówni z Polską należałoby być na to, aby pakt wschodni podpisały również Niemcy.

„Notre Temps” pisze, że min. Laval oświadczył, iż serdeczna postawa Francji wobec Polski nie uległa zmianie. Jeśli chodzi o Czechosłowację, to państwo to, aż do odwołania rzekło się nawiązania przyjaznych stosunków z Polską. Jeśli chodzi o stosunki między Polską i Litwą, to nie będzie się żądać od Polski, aby położyła kres działaniom ją różniącym z rządem kowieńskim.

Utworzenie gabinetu belgijskiego natrafia na poważne trudności.

Bruksela. 17. XI. (PAT). Belgijska Agencja Telegraficzna donosi, że b. minister spraw zagr. Jaspar, któremu król powierzył misję tworzenia gabinetu, zwrócił się do króla z prośbą o zwolnienie go z tej misji. Jak donosi Agencja Reutersa, powyższa decyzja Jaspara wywołała w belgijskich kołach politycznych powszechne zdziwienie, zwłaszcza, że sądzono, iż uda się mu dziś wieczorem przedstawić gotową listę gabinetu.

Paryż. 17. XI. (PAT). Według do-

niesień z Brukseli, król Leopold nie za twierdził przedstawionej mu przez Jaspara listy rządu, ponieważ nie chciał aby trzy główne teki: ministra skarbu, ministra finansów i min. dla spraw ekonomicznych znalazły się w rękach przedstawicieli wielkiego przemysłu i banków.

Bruksela. 17. XI. (PAT). Król powierzył misję tworzenia nowego rządu b. min. Theunisowi. Theunis oświadczył, że zadanie to nie wydaje się mu zbyt łatwe.

Sesja parlamentu angielskiego odroczone. Mowa tronowa króla Jerzego.

Londyn. 17. XI. (PAT). Wczoraj nastąpiło otwarcie sesji parlamentu. Król Jerzy wygłosił przy tej sposobności mowę tronową, w której stwierdził, iż zamordowanie kanclerza Dollfussa, króla Aleksandra i ministra Barthou głęboko wstrząsnęło światem, wywołując powszechne współczucie. Król podkreśla z zadowoleniem, że rząd jego w dalszym ciągu pracuje z wysiłkiem nad sprawą pokoju światowego. Znaczną część mowy poświęcił król sprawom ekonomicznym, stwierdzając, że mimo trudności handel międzynarodowy, siła nabywcza i oszczędności w Anglii wzrosły, jak również stan finansów narodowych poprawił się do

tego stopnia, że uprawnia do obniżenia ciężarów podatkowych, nałożonych przed trzema laty. Król wyraził specjalne zadowolenie ze wzmożenia się ekspansji międzynarodowej W. Brytanii, do czego przyczyniły się układy handlowe z innymi krajami, jak również wzrost stosunków handlowych wewnątrz imperjum, opartych na zasadzie wzajemnych referencji. W końcu król wyraził nadzieję, że rozkowania morskie prowadzone w Londynie zakończą się pomyślnie i pozwolą uniknąć rujnującego wszystkich wyścigu zbrojeń. — Po przyjęciu szeregu projektów ustaw, sesja parlamentu została odroczone.

Nadużycia przy dostawie broni w Rumunii.

Bukareszt. 17. XI. (PAT). Komisja parlamentarna prowadząca dochodzenie w sprawie warunków w jakich zawarte zostały kontrakty o dostawę broni z towarzystwem Skoda, zapoznała się ze sprawozdaniem referenta tej komisji. Raport stwierdza, że zawarte kontrakty były niekorzystne dla państwa rumuńskiego zarówno ze względu na sposób w jaki doprowadzono do zawarcia kontraktu, jak również ze względu na wyższe ceny. Sprawozdawca obciąża odpowiedzialnością b. min. spraw wojsk., który podpisał umowę.

Zgodnie z przepisami prawnymi dotyczącymi odpowiedzialności ministrów sprawozdawca domaga się postawienia gen. Cichockiego przed sądem karnym. Raport w tej sprawie złożył również przedstawiciele mniejszości komisji, którzy zarzucają sprawozdawcy większości iż kierował się w swym oskarżeniu namiętnością polityczną. Sprawozdawca generalny komisji obciąża również odpowiedzialnością b. min. finansów Popowici, któremu zarzuca, że zatrzymywał dochodzenia sądowe.

Kredyty amerykańskie dla Sowieców.

Moskwa. 17. XI. (PAT). Według wiadomości z kół dobrze poinformowanych, bawiący obecnie w Moskwie ambasador sowiecki w Waszyngtonie Trojanowski przywiózł propozycje Stanów Zjednoczonych w sprawie otwarcia Sowiecom kredytu towarowego na sumę 100 milj. dol. Kredyt ten ma być oprocentowany wyżej niż normalnie, zaś nadwyżka procentu miałaby być zużyta na pokrycie przedrewolucyjnych zobowiązań rosyjskich. Według opinii kół politycznych propozycje amerykańskie posiadają szanse przyjęcia przez ZSSR.

Liczba uczestników plebiscytu w Zagłębiu Saary.

Saarbruecken. 17. XI. (PAT). Komisja plebiscytowa Z. Saary ogłosiła przypuszczalną listę uczestników plebiscytu, zawierającą 541.000 nazwisk. Z ogólnej liczby 46.033 wniosków o skreślenie z listy, uwzględniono 15.6 proc. Z pośród 32.854 reklamacyj o wstawienie na listę uwzględniono 65.4 proc.

Podróż Flandina i Lawała do Rzymu.

Paryż. 17. XI. (PAT). „L'Oeuvre” donosi, że w sprawie rozmów francusko-włoskich nie zostały powzięte jeszcze żadne decyzje. Premier Flandin, jeśli pozwoli na to okoliczności, uda się osobiście do Rzymu wraz z min. Lavalem. Nawiązując do tej wiadomości Havas wyjaśnia, że w kołach politycznych nie wykluczają możliwości tego rodzaju podróży. „L'Ordre” uważa, że podróż min. Lawała do Rzymu celem przeprowadzenia rozmów z Mussolinim nie nastąpi wcześniej, niż z końcem grudnia br.

Echa zamachu w Marsylii.

Paryż. 17. XI. (PAT). Min. Laval odbył dziś konferencję z dyr. depart. polit. jugosłowiańskiego min. spraw zagr. Fotlichem oraz posłem jugosłowiańskim w Paryżu Spalaikowiczem. Na konferencji omawiano zamiar rządu jugosłowiańskiego w sprawie przedstawienia wyników śledztwa, dotyczącego zamachu w Marsylii Radzie Ligi Narodów, oraz kwestję domagania się przez rząd SHS. wydania specjalnych zarządzeń międzynarodowych, zwróconych przeciwko organizacjom terrorystycznym.

Sprzedaż kolei wsch.-chińskiej

Moskwa. 17. XI. (PAT). Korespondent PAT. dowiaduje się, że japoński ambasador Ota odbył 4-godzinną konferencję z wicekomisarzem spraw zagr. Stomońnikowem, w czasie której uzgodniono zasadnicze punkty sporne w sprawie sprzedaży kolei wschodnio-chińskiej, a mianowicie kwestię gwarancji Japonii za zobowiązania Mandżukuo, oraz cenę towarów, jakie strona kupująca ma zapłacić w zamian za 2/3 wartości kolei.

Kronika polityczna.

P. Prezydent Rzplitej przyjął wczoraj posła polskiego w Wiedniu Gawrońskiego, następnie delegację koła adwokatów Rzeczypospolitej, z prezesem dr. Dreszorem na czele, oraz delegację Warsz. Tow. Naukowego w osobach prof. Sierpińskiego i Lotta.

Prem. Kozłowski wyjechał na kilkudniowy wypoczynek do Zakopanego.

Ambasador Rzeszy v. Moltke złożył wczoraj wizytę marszałkowi sejmu dr. Switalskiemu i marsz. senatu Raczkiewiczowi.

